

Skarga na ZUS w Komisji Europejskiej

ZUS nie chce wydawać firmom delegującym pracowników do krajów UE druków E 101. Izba Pracodawców Polskich skierowała w tej sprawie skargę do Komisji Europejskiej.

Aby nie opłacać składek na ubezpieczenia społeczne w Niemczech, przedsiębiorcy zwracają się do ZUS o poświadczenie druku E 101. Zakład jednak odmawia, uzasadniając to niespełnieniem przez przedsiębiorców wszystkich wymagań unijnych. Zdaniem Tomasza Majora, prezesa Izby Pracodawców Polskich, ZUS domaga się spełnienia bardziej rygorystycznych wymagań niż prawo wspólnotowe.

Taka praktyka ZUS dotyczy przede wszystkim odmowy wystawiania druków dla pracowników delegowanym do Niemiec. Według unijnego rozporządzenia nr 1704/71, jeśli pracują tam dłużej niż 12 miesięcy, ale tylko do pięciu lat, wówczas mogą być ubezpieczeni w Polsce. Tymczasem ZUS oraz jego niemiecki odpowiednik DVKA ustaliły, że druki E 101 nie będą poświadczone wtedy, jeżeli pracownicy delegowani wraz z dopuszczonymi przez prawo wspólnotowe przerwami pracują w Niemczech dłużej niż pięć lat.

- Firmy, aby płacić niższe składki do ZUS, omijają te unijne przepisy - mówi Anna Siwiecka, naczelnik z departamentu ubezpieczeń i składek w Centrali ZUS.

Tłumaczy, że pracownicy po zakończeniu 12-miesięcznej delegacji wracają do Polski, a ich pracodawcy już po kilku miesiącach ponownie występują do ZUS (gdy chcą oddelegować pracownika na kolejny okres do 12 miesięcy) lub do instytucji ubezpieczeniowej w innym kraju UE (gdy delegacja ma trwać dłużej) o umożliwienie opłacania składek do ZUS. Zakład dotychczas często wyraża na to zgodę.

Anna Siwiecka wskazuje jednak, że obecnie ZUS zezwala na opłacanie składek do naszego systemu od ponownie delegowanego pracownika na 12 miesięcy tylko w wyjątkowych sytuacjach losowych. Firma będzie więc mogła ponownie złożyć wniosek do ZUS, jeśli przyczyną powrotu pracownika do kraju była np. śmierć osoby bliskiej czy choroba pracownika.

- Jeśli pracodawca chce płacić składki do ZUS za pracownika, który jest za granicą dłużej niż rok, musi wystąpić do zagranicznego organu rentowego - mówi Anna Siwiecka.

Natomiast Tomasz Major uważa, że przedsiębiorstwa, którym ZUS odmawia poświadczenia druków E 101, najczęściej rezygnują ze świadczenia usług w UE.

- Koszty administracyjne związane z opłacaniem składek za granicą przez krótki okres (do roku) powodują, że transgraniczne świadczenie usług staje się nieopłacalne - dodaje.

Według niego tak krótki staż ubezpieczeniowy za granicą nie daje pracownikowi podstaw do ubiegania się o niemiecką część emerytury. Jeśli bowiem ubezpieczenie za granicą trwa krócej niż rok, emeryturę będzie wypłacać ZUS.